

PROTOKÓŁ NR VI/07

z Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Nowa Wieś Lęborska

z dnia 28 lutego 2007 roku

W dniu 28 lutego 2007 roku w sesji uczestniczyło 15 radnych.
Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Lista obecności sołtysów oraz osób uczestniczących w sesji stanowi załącznik nr 2 i 3 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy – **Zdzisław Korda** o godz. 13-tej otworzył sesję i po powitaniu radnych oraz gości oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w obradach uczestniczy 15 radnych, co wobec ustawowego składu rady wynoszącego 15 radnych stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

Po otwarciu sesji i stwierdzeniu prawomocności obrad przystąpiono do przyjęcia protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy, która odbyła się 16 lutego 2006 roku. Protokół został przyjęty przez radnych jednogłośnie.

Następnie Przewodniczący Rady Gminy – Zdzisław Korda przedstawił porządek VI sesji Rady Gminy:

1. Rozpatrzenie wniosku w sprawie utworzenia Gimnazjum w Garczegorzu.
2. Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr VII/36/90 Rady Gminy w Nowej Wsi Lęborskiej z dnia 28 września 1990 roku w sprawie powołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.
3. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr VI/44/2003 Rady Gminy Nowa Wieś Lęborska z dnia 29 kwietnia 2003 roku w sprawie przeprowadzenia konsultacji.
5. Wnioski i zapytania.
6. Sprawy bieżące.
7. Zakończenie obrad.

Rada Gminy porządek obrad przyjęła jednogłośnie, po czym przystąpiono do jego realizacji.

Ad. 1

Przewodniczący rady gminy – Zdzisław Korda poinformował, iż Dyrekcja Zespołu Szkół w Garczegorzu złożyła wniosek w sprawie utworzenia Gimnazjum przy Zespole Szkół.. Wniosek wpłynął do Wójta, z powiadomieniem Rady Gminy.

Stosowna komisja rady gminy wniosek ten otrzymała i odbyła posiedzenie w tej sprawie. Radni byli w szkole w Garczegorzu i Łebieniu.

Następnie przewodniczący rady poprosił o zabranie głosu wnioskodawcę powyższego wniosku – Dyrektora Zespołu Szkół w Garczegorzu – Ewę Gębarowską. Dyrektor podziękowała, że może zabrać głos jako jedna z wnioskodawców, ponieważ jest to również wniosek rady pedagogicznej i rady rodziców tej szkoły.

Powiedziała, że radni byli w dniu 23 lutego br. w szkole w Garczegorzu i Łebieniu. Ponieważ była tam większość radnych, nie będzie powtarzała spraw które były omówione na tych spotkaniach. Następnie w Urzędzie Gminy odbyło się spotkanie na którym radni otrzymali dodatkowe materiały dotyczące spraw finansowych. Również takie materiały otrzymała Dyrektorka, i po analizie tym materiałów wraz z księgową zatrudnioną w szkole przekazały swoje wątpliwości co do niektórych wyliczeń pani Sekretarz, pani Skarbnik i pani Katarzynie Tabaka – prac. ds. oświaty. Dzisiaj pani Dyrektor otrzymała dokument w którym kwota ta została zweryfikowana. Porównując te dwa dokumenty, gdzie w pierwszym dokumencie była kwota 355.000 zł na trzy lata i w dzisiejszym dokumencie który radni mają przed sobą pisze, że łączne zwiększenie kosztów w latach 2007-2011 wyniesie 242.000 zł na cztery lata, kwota w przeliczeniu na jeden rok znacznie się zmniejszyła.

Na zwiększenie dojazdów na te trzy lata należy przeznaczyć kwotę 90.000 zł. Jeżeli chodzi o obwody szkolne, liczba urodzeń w poszczególnych latach w całej gminie zmniejsza się. Od roku 2004 do roku 2006 kształtuje się to następująco : najwięcej urodzeń jest w obrębie szkoły Nowa Wieś Lęborska – 411 urodzeń, drugim obwodem szkolnym gdzie jest najwięcej urodzeń, jest obwód szkolny Garczegorze – 404 urodzenia, trzecim obwodem szkolnym o największej liczbie urodzeń są Redkowice – 283 urodzenia, następnie Leśnice – 206, Łebień – 200, Tawęcino – 172.

Pani Dyrektor podkreśliła, że nie ma żadnych innych przesłanek, jeżeli chodzi o utworzenie gimnazjum w Garczegorzu. Nie mówiła nigdy żadnego złego słowa na gimnazjum w Łebieniu. Uważa, że jest to bardzo dobre gimnazjum. Jednakże za utworzeniem gimnazjum przemawiają następujące fakty : do 1999 roku w Garczegorzu funkcjonowała 8-klasowa szkoła podstawowa z 13 oddziałami, do której uczęszczało około 280 uczniów. W związku z tym, że od kilku lat zauważa się znaczny spadek urodzeń, również w szkole w Garczegorzu liczba oddziałów ulegnie radykalnemu zmniejszeniu. Skoro wcześniej jak istniała szkoła 8-klasowa i przez 20 lat w tych samych pomieszczeniach uczyły się dzieci i uczyły się dobrze dzięki dobrej kadrze nauczycielskiej, która uczyła wcześniej w tej szkole i w dniu dzisiejszym, młodzież ta dostawała się do szkół licealnych, rozwiewa to wszelkie wątpliwości, że poziom nauczania się obniży. Pani Dyrektor wie, jaką prowadzi szkołę, jaką ma kadrę. Dysponują bardzo dobrą bazą lokalową. Szkoła posiada : salę gimnastyczną, salę komputerową, gabinet językowy, bibliotekę, świetlicę. Szkoła jest dobrze wyposażona w środki dydaktyczne.

Pani Dyrektor zapewniła, że jeżeli radni przychylią się do wniosku, to gwarantuje że nie wystąpi o dodatkowe środki na wyposażenie.

Może ktoś zapytać, dlaczego nie wystąpili z takim wnioskiem wcześniej, ponieważ nie było na to warunków lokalowych. Dlatego też utworzono gimnazjum w Nowej Wsi Lęborskiej i Łebieniu. W tej chwili mają warunki lokalowe. I zarówno dyrekcja szkoły, rada rodziców i rada pedagogiczna uważają, że to dziecko które kończy w Garczegorzu szkołę podstawową, będzie dla niego miejsce w tym samym budynku, żeby mogło kontynuować naukę w gimnazjum w Garczegorzu. Dzieci te będą bliżej domu, a szczególnie chodzi tu o dzieci z takich miejscowości jak : Pogorszewo, Obliwice, Janisławiec, Wilkowo. Nie widzi powodu, aby dzieci z tych miejscowości,

czy dzieci które mieszkają dalej musiały dojeżdżać do Łebienia, aby kontynuować naukę gdyż na miejscu jest bardzo dobra kadra i bardzo dobre warunki lokalowe.

Jeżeli chodzi o kwestie finansowe, według dzisiejszych wyliczeń koszty związane z utworzeniem gimnazjum wzrosłyby o około 60.000 zł rocznie. Nie jest to mała kwota, jednak czy wszystko należy i warto przeliczać na pieniądze. Czyż nie liczy się zdanie rodziców. Pani Dyrektor poinformowała, że na spotkaniu z rodzicami w sprawie utworzenia gimnazjum odbyło się tajne głosowanie. Każdy mógł się wypowiedzieć w tej sprawie. Na 102 rodziców z różnych miejscowości, 95 rodziców było za utworzeniem gimnazjum.

Ponadto pani Dyrektor poinformowała, że z wyliczeń poczynionych przez księgową zatrudnioną w szkole wynika, że subwencja oświatowa która przyjdzie za dzieckiem będzie wystarczająca. Ale najważniejszą rzeczą, którą dyrektorka zostawia pod rozważenie rady jest dobro dziecka.

Następnie głos zabrał Dyrektor Zespołu Szkół w Łebieniu – Krzysztof Wojtysiak. Powiedział, że bardzo się cieszy, iż pani Dyrektor na samym początku wspomniała, żeby nie było takiej myśli, że między jedną, a drugą szkołą są jakieś antagonizmy. Od ośmiu lat, od kiedy istnieje gimnazjum w Łebieniu zawsze były bardzo dobre relacje między Tawęcinem, Garczegorzem, a Łebieniem, bo to było gimnazjum dla wszystkich dzieci. Dla dzieci z 15 miejscowości z gminy Nowa Wieś Lęborska, a ponadto dzieci z gminy Wicko. Z gminy Wicko do gimnazjum w Łebieniu uczęszcza 25 uczniów. Należy dodać, że za tymi dziećmi idzie subwencja oświatowa.

Dlaczego zapisują dzieci do gimnazjum w Łebieniu, ponieważ ich zdaniem w tej szkole jest bezpiecznie.

Dobro dziecka o którym na zakończenie swojej wypowiedzi mówiła pani Dyrektor nie zostało załamane w szkole w Łebieniu. Wręcz przeciwnie, wszystkie wyniki, wszystkie ankiety, wszystkie dane statystyczne mówią o tym, że wyniki z roku na rok są coraz lepsze. Można popatrzeć na wyniki egzaminu gimnazjalnego, co roku wyniki są lepsze. Do szkół średnich kończących się maturą dostało się 70-75 % uczniów.

Dyrektor nie ma wpływu na obwód szkoły. Kiedyś rzeczywiście szkoła w Garczegorzu była największa, ale zawsze w szkole tej dzieci uczyły się na dwie zmiany. Kiedy powstało gimnazjum w Łebieniu postawiono jeden warunek, dzieci mają uczyć się na jedną zmianę. I rzeczywiście do dziś dzieci uczą się tylko na jedną zmianę.

Co roku lub co dwa lata przeprowadzane są ankiety na temat zadowolenia i poczucia bezpieczeństwa w tej szkole. Powyżej 80 % odpowiedziało, że czują się bezpieczni. Czyli to dobro dziecka, po raz kolejny powiedział dyrektor, nie zostało zachwiane. Szkoła też nie zagubiła idei konkursów przedmiotowych, a więc zajęć pozalekcyjnych i zainteresowań dzieci. Każdy nauczyciel przygotowuje dzieci do konkursów przedmiotowych. Jako mała szkołka, w ciągu tych kilku lat osiągnęli znaczące sukcesy w konkursach przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim i krajowym. Osiągają sukcesy w konkursie ruchu drogowego, w konkursie pożarniczym i zawodach sportowych. Wprowadzono w tym roku drugi język, dzieci oprócz języka niemieckiego uczą się również języka angielskiego. Dyrektor dodał również, że zajęcia pozalekcyjne nauczyciele prowadzą społecznie.

Dyrekcja szuka również dodatkowych pieniędzy, piszą programy.

Według Dyrektora – Krzysztofa Wojtysiaka za pozostawieniem gimnazjum w Łebieniu przemawia :

- przede wszystkim baza lokalowa, szkoła podstawowa jest oddzielona od gimnazjum,

- biblioteka posiada duży księgozbiór,
- pracownia informatyczna na 22 stanowiska,
- dwa języki obce
- boisko, stadion sportowy, bieżnia

Jeżeli chodzi o sprawy finansowe Dyrektor nie może w to ingerować, jest to decyzja rady gminy. Ale, gdyby te pieniądze podzielić pomiędzy szkołę w Garczegorzu i szkołę w Łebieniu, można by te pieniądze wykorzystać na dodatkowe zajęcia pozalekcyjne, na wymianę okien itp.

Następnie przewodniczący rady poprosił o zabranie głosu przybyłych na sesję gości.

Jako pierwsza głos zabrała pani Wioletta Syldek. Powiedziała, że Dyrektor zachwala szkołę w Łebieniu, ale rodzice nie chcą aby dzieci uczęszczały do szkoły w Łebieniu. Uważają, że szkoła w Garczegorzu jest idealna, nadaje się do tego, aby utworzyć tam gimnazjum. Wszyscy rodzice z okolicznych wsi chcą żeby gimnazjum utworzono w Garczegorzu.

Pan Andrzej Syldek powiedział, że Dyrektor chwali się na temat osiągnięć swojego gimnazjum. Garczegorze nie może się pochwalić ponieważ nie miało nigdy gimnazjum. Osiągnięciami może pochwalić się szkoła podstawowa, miała na pewno większe osiągnięcia niż gimnazjum w Łebieniu. Pan Syldek sam chodził do szkoły w Garczegorzu i wie jacy uczniowie wyszli z tej szkoły. Jeżeli radni dadzą im szansę utworzyć gimnazjum, to zdaniem pana Syldeka więcej osiągną niż gimnazjum w Łebieniu.

Następnie głos zabrała Dyrektor Szkoły Podstawowej w Tawęcinie – Mirosława Babul. Powiedziała, że wszyscy mówią tutaj o dobru dziecka. Chciała zwrócić uwagę na to, że dobro dziecka założeniem reformy w 1998 roku to były małe szkoły. Obecnie po utworzeniu gimnazjum w Leśnicach, Redkowicach, a teraz po propozycji utworzenia gimnazjum w Garczegorzu powodujemy, że wracamy do tego co było przedtem, czyli tworzymy szkoły molochy, które łączą dzieci te najmłodsze z młodzieżą, a od tego mieliśmy odchodzić. Zdanie pani Dyrektor jest takie, że założenie iż będą dwa gimnazja na terenie gminy, dofinansowano te szkoły, dobierano kadrę pedagogiczną i są rezultaty. To wydzieranie sobie uczniów z jednego gimnazjum i tworzenie następnego spowoduje, że dyrektorzy będą walczyć ze sobą o pozyskiwanie uczniów, a nie o wyniki.

Pani Dyrektor uważa, a jest to również opinia rodziców, że gimnazjum w Łebieniu spełnia wszelkie warunki do prawidłowego funkcjonowania.

Pani Dyrektor podkreśliła również, że przez osiem lat istnienia gimnazjum współpraca dyrektorów układała się bardzo dobrze, również współpraca z rodzicami, uczniami, nie było żadnych zastrzeżeń. A jeżeli Garczegorze jest dobrą szkołą, to pozwólmy tym dzieciom dobrze się uczyć, ale w szkole podstawowej. Pani Dyrektor powiedziała, że już przy tworzeniu gimnazjum w Redkowicach, na każdym spotkaniu z rodzicami padało pytanie, czy nie tworzy się w następnej szkole gimnazjum. Wówczas pani Dyrektor została upoważniona do przekazania informacji, że Tawęcino również będzie starało się, aby powstało tam gimnazjum.

Przewodnicząca Rady Rodziców Szkoły w Garczegorzu zapytała, czym się kierowano i jaki główny motyw był utworzenia gimnazjum w Leśnicach i Redkowicach.

Wójt powiedział, że jeżeli chodzi o gimnazjum w Leśnicach był to jego pomysł. Dzieci z tamtego rejonu chodziły do Lęborka, nie czuły się w tej szkole najlepiej. Chodziło też o to, aby subwencja została u nas. Jeżeli nie było by gimnazjum w Leśnicach, to koszty utrzymanie szkoły podstawowej praktycznie będą takie same. Po utworzeniu gimnazjum odeszły też koszty przewozu tych dzieci do Lęborka.

Jeżeli chodzi o Redkowice, Wójt powiedział, że przed budową sali gimnastycznej należało zastanowić się, że dzisiaj na tak dużej powierzchni miała by uczyć się taka garstka dzieci. Byłaby to najdroższa szkoła. Za utworzeniem Gimnazjum w Redkowicach przemawiały głównie koszty związane z utrzymaniem tak dużej szkoły. Ponadto Wójt powiedział, że było też przyzwolenie Dyrektora Szkoły w Nowej Wsi Lęborskiej.

Sołtys Wiesława Syldek powiedziała, że jest szczęśliwa, iż powstało gimnazjum w Redkowicach. Jest również za tym, aby gimnazja powstawały również w innych szkołach, ponieważ nauczyciele znają bardzo dobrze dzieci i środowisko. Osobiście pani sołtys ma złe doświadczenie z pobytu jej dzieci w gimnazjum w Nowej Wsi Lęborskiej, i będzie zawsze za tym, żeby powstawały małe gimnazja, bo dzieci tam mają bardzo dobrą opiekę.

Sołtys Zofia Giełżyn, jednocześnie członek rady rodziców w Szkole w Garczegorzu zaapelowała, aby utworzyć gimnazjum w Garczegorzu. Uzasadnia to tym, że wszystkie dzieci znają się, przebywają ze sobą wiele godzin, są bliżej domu. Natomiast w Łebieniu dzieci te muszą więcej czasu spędzić w oczekiwaniu na dojazd do domu i to też przemawia za dobrem dziecka.

Sołtys Leszek Wołosz popiera utworzenie Gimnazjum w Garczegorzu, ponieważ odchodzimy od molochów, które tworzono wcześniej, aby zmniejszyć koszty. Kiedy tworzono gimnazja, brano pod uwagę liczbę dzieci. Wtedy były takie przepisy i głównym warunkiem było, że musi być sala gimnastyczna. Wówczas rada gminy podjęła decyzję o budowie sali gimnastycznej, ale w tym czasie podjęto również decyzję, że szkoła w Garczegorzu będzie szkołą rezerwową w przypadku tworzenia jeszcze jednego gimnazjum. Dlatego sołtys popiera wniosek o utworzeniu gimnazjum w Garczegorzu, a kadra nauczycielska dopilnuje dzieci i nie będzie niekorzystnych zjawisk patologicznych. Tak jak powiedziała Dyrektor z Garczegorza, dobro dziecka jest sprawą nadrzędną.

Pan Andrzej Syldek odniósł się do wypowiedzi dyrektora z Łebienia. Powiedział, że wywnioskował z wypowiedzi dyrektora, że chodzi mu o pieniądze, a nie o dzieci.

Sołtys Artur Falkowski powiedział, że również Sołectwo Obliwice popiera wniosek w sprawie utworzenia Gimnazjum w Garczegorzu.

Następnie głos zabrał Dyrektor Krzysztof Wojtysiak, który wyjaśnił, że jeżeli mówił o osiągnięciach, to nie dlatego żeby zanegować szkołę w Garczegorzu, bo dyrektor wie, że mają sukcesy i to od wielu lat. Chodziło o kontynuację, aby tego nie zaniechać.

Przewodnicząca rady rodziców – chciała przeprosić za niektóre uwagi w kierunku pana Wojtysiaka, bo nie o to tu chodzi. Za utworzeniem gimnazjum przemawia

głównie o dobro dziecka. Dzieci są z jednym wychowawcą od klasy I do klasy III, następnie w klasie IV zmieniają wychowawcę, do którego musi się znowu przyzwyczaić, i przychodzi klasa VI, i znów zmiana szkoły i nauczycieli, i znowu musi minąć trochę czasu zanim dziecko się przyzwyczai. Ponadto pani Mrzygłód powiedziała, że dziecko w wieku 16 lat idzie w świat odważnie, natomiast w wieku 13 lat na pewno trudniej przychodzi zmiana otoczenia, środowiska, nauczycieli.

Sołtys Agnieszka Makurat powiedziała, że nie chciałaby nikogo urazić, nie ma zastrzeżeń do szkoły w Garczegorzu. Jedyną rzecz która zbulwersowała panią Sołtys, to kiedy dzieci z Krępy przeszły do szkoły w Garczegorzu i miały chodzić z dziećmi z terenów popegeerowskich, to pani nauczycielka zabrała jedno z tych dzieci to klasy z dziećmi z Garczegorza, bo w tamtej klasie „mogłoby się zmarnować”. Wnuk pani Sołtys chodzi do szkoły w Łebieniu, jest z tej szkoły bardzo zadowolony, nauczyciele mają zawsze czas dla dziecka. Również pozostałe dzieci z Krępy są z tej szkoły zadowolone.

Sołtys Elżbieta Religia powiedziała, że jest przez 8 lat sołtysem i nie słyszała żeby jakieś złe słowo padło na szkołę w Łebieniu. Pan Dyrektor bardzo dba o swoich uczniów. W gminie Wicko jest jedno gimnazjum, również w gminie Cewice jest jedno gimnazjum, a w naszej gminie są już cztery. A tyle mówiło się o oszczędnościach.

Sołtys Leszek Wrzesień powiedział, że droga ich dzieci do gimnazjum w Łebieniu prowadzi przez Garczegorze. I to między innymi przemawia za tym, aby powstało tam gimnazjum. Zrobią wszystko, aby tak się stało.

Sołtys Aleksandra Laskowska powiedziała, że cieszą się że dzieci w Chocielewka chodzą do szkoły w Redkowicach. Jest to bardzo dobra szkoła, bardzo dobrzy nauczyciele. Odniosła się do wypowiedzi, że nie powinno się łączyć dzieci małych, z dziećmi starszymi. Zdaniem pani Sołtys nie jest to prawda, małe dziecko uczy się od starszych dzieci jak sobie radzić w życiu, jest za utworzeniem gimnazjum w Garczegorzu.

Następnie głos zabrała pani Irena Rynkiewicz. Jej zdaniem gimnazjum w Łebieniu jest bardzo dobre. Jest tam dobra współpraca rodziców i nauczycieli. Zdaniem pani Rynkiewicz szkoła ta jest szkołą bezpieczną.

Dyrektor Zespołu Szkół w Leśnicach – Jarosław Greszta powiedział, że z uwag większości rodziców i grona pedagogicznego szkoły w Garczegorzu, nikt nie zarzucał złej pracy szkole w Łebieniu. Wyniki przemawiają same za siebie, bo stopień uczniów którzy dostali się do szkół średnich, jak i wyniki w olimpiadach mówią za siebie. Dyrektor zadał proste pytanie, po co psuć coś co dobrze działa.

Dyrektor Zespołu Szkół w Garczegorzu – Ewa Gębarowska chciała odnieść się do uwag pozytywnych dotyczących tworzenia gimnazjum w Garczegorzu i tych mniej przychylnych. Każde zdanie wypowiedziane w tej sprawie bardzo szanuje. Chciała tylko powiedzieć, bo kilka razy padło takie stwierdzenie, że chcą likwidacji gimnazjum w Łebieniu. Absolutnie nie chcą likwidacji gimnazjum w Łebieniu, chcą utworzyć swoje gimnazjum.

Pani Dyrektor powiedziała, że szkoła w Garczegorzu powoli stanie się szkołą jedno oddziałową. Szkoła posiada bardzo dobrą kadrę nauczycielską. Pani Dyrektor powiedziała to już wcześniej, ale jeszcze raz powtórzy, że nigdy ani ona, ani grono nauczycielskie, ani żaden rodzic przez tyle lat istnienia gimnazjum w Łebieniu, nie powiedział nigdy złego słowa na to gimnazjum. W gimnazjum tym dyscyplina, opieka i dydaktyka są na bardzo dobrym poziomie. Nie umniejsza żadnym wartościom tej szkoły, tylko przede wszystkim rodzice twierdzą, że skoro teraz będziemy mieli warunki lokalowe, skoro teraz będzie w szkole w ogóle mniej dzieci, dlaczego nie utworzyć gimnazjum.

Pani Dyrektor podkreśliła również, że nauczyciele z Garczegorza również sporo czasu poświęcają dzieciom i robią to za darmo. Szkoła w Garczegorzu ma również znaczące osiągnięcia w konkursach przedmiotowych, sportowych. Szkoła bardzo dba o bezpieczeństwo dzieci. Dzieci które bardzo dobrze uczyły się w Garczegorzu, osiągają również bardzo dobre wyniki w Łebieniu. Tam właśnie robią te dobre miejsca, czy w sporcie, czy w nauce.

Następnie pani Dyrektor przedstawiła wyniki sprawdzianów klas szóstych z lat 2002-2006.

Gdyby rodzice wiedzieli, że jest to marna szkoła, z kiepską dyscypliną, że nauczyciele nie uczą, to oni by tego wniosku wspólnie z panią Dyrektorem nie napisali. A pani Dyrektor nie miała za sobą rodziców którzy od jakiegoś czasu proponowali, aby starać się o utworzenie gimnazjum.

Pan Adam Konkel zwrócił się z zapytaniem do Dyrektora – Krzysztofa Wojtysiaka, dlaczego się boi, że w Garczegorzu powstanie gimnazjum, skoro gimnazjum w Łebieniu jest tak dobrą szkołą, przychodzą do niego uczniowie również z gminy Wicko.

Radny Marian Syldek zwrócił się do Wójty, aby wypowiedział się w sprawie utworzenia gimnazjum w Garczegorzu.

Wójt powiedział, że decyzję w tej sprawie podejmie rada gminy. Podkreślił, że jest Wójtem 37 miejscowości i z uwagi na to, że mieszka w Garczegorzu nie będzie przedstawiał swojego zdania w tej sprawie.

Następnie głos w tej sprawie zabrała radna Bożena Gasperowicz. Powiedziała, że jest radną z ośmioletnim stażem z terenu miejscowości Łebień i Lędziechowo. W tym czasie bardzo często przyszło jej znajdować się w takim stanie emocjonalnym jak dziś. Wszelka odpowiedzialność spoczywa na radnych. Radna podkreśliła, że Wójt od początku zachował się tak, jak powinien się zachować, niczego nie sugerował. Jest Wójtowi za to bardzo wdzięczna, szczególnie, że chodzi tu właśnie o Garczegorzę. Bardzo dobrze, że Wójt tak zrobił, bo niczemu by to nie służyło.

Jeżeli chodzi o spotkanie w Garczegorzu, radna bardzo szczegółowo analizowała informacje i argumenty pani Dyrektora przemawiające za utworzeniem gimnazjum w Garczegorzu. Zdaniem radnej, jeżeli chodzi o warunki lokalowe nie bardzo są one porównywalne w obu szkołach. W kwestii bezpieczeństwa dzieci w gimnazjum w Łebieniu, radna zapytała panią Dyrektora, czy doszło do zaniedbania obowiązków dyrektora, opiekunów czy nauczycieli, czy te dzieci pozbawiono należytej opieki w czasie zajęć szkolnych i po ich zakończeniu. Padła odpowiedź jednoznaczna, że nie było takich sytuacji. Radna o wynikach nie będzie mówiła, bo to nie jej osądzać. Wie jednak, że zespoły nauczycielskie ciężko na to pracują.

Jeżeli chodzi o koszty, to nie jest tak, że coś się tworzy i odbywa się to bezkosztowo. Jako przykład, w 2003 roku Leśnice 600.000 zł, rok 2007 - 1.050.000 zł. , natomiast jeżeli chodzi o gimnazjum w Redkowicach, tu już zaczęły pojawiać się liczby które mówiły, że gmina co roku coraz więcej dokłada do szkół. W 2003 roku gmina z budżetu dokładała 312.000 zł, w roku 2007 – 4.500.000 zł.

Kiedy podejmowano decyzje o likwidacji małych szkół, radna była przeciwna, bo myślała wtedy o dobru dziecka. W tej chwili, jeżeli mówimy o dobru dziecka, radna nie jest to końca przekonana, czy to dobro dziecka do końca przyświeca temu pomysłowi. Porównując, sytuacja się nie zmieni, radna nie jest przekonana o argumencie – dobro dziecka.

Radna powiedziała również, że utworzenie gimnazjum w Redkowicach spowodowało, że dla nauczycieli z Nowej Wsi Lęborskiej nie ma godzin.

Twórzmy lepiej szkoły średnie, udoskonalajmy szkoły, róbmy klasy językowe, klasy sportowe. Bo czy jest sens burzenia czegoś, tak jak powiedział Dyrektor z Leśnic, co dobrze funkcjonuje. Nie jest to żaden podtekst przeciwko jakiejś szkole, czy za jakąś szkołą, radna mówi szczerze to co myśli.

Radna powiedziała, że chwilami czuła się dzisiaj, jak na wiecu, nie są liczną grupą Łebienia, ale nauczyciele z Łebienia powiedzieli, że ich miejsce jest w szkole, na lekcjach, a nie w gminie. Na zakończenie wypowiedzi radna powiedziała, że szkoła w Łebieniu ma tytuł „szkoły z klasą” i szkoła z klasą się obroni.

Radny Tomasz Bikowski powiedział, że ma zaszczyt jako radny reprezentować Krępe Kaszubską. Sprawa ta jest dla radnego trudną, będzie mu ciężko dzisiaj podjąć decyzję. Rozmawiał z rodzicami dzieci które chodzą do szkoły w Garczegorzu, rozmawiał również z rodzicami dzieci które chodzą do szkoły w Łebieniu, i nie wszyscy rodzice są za tym, żeby ich dzieci chodziły do gimnazjum w Garczegorzu. Dlatego właśnie ma szczególny dylemat, czy głosować za, czy przeciw utworzeniu gimnazjum.

Jeżeli chodzi o budowę sali gimnastycznej w Redkowicach, akurat wtedy pan Bikowski pełnił funkcje radnego w kadencji 1998-2002 i był również członkiem zarządu. Właśnie wtedy podejmowano decyzję o rozbudowie tej szkoły, tworzone sieć szkół w gminie. Radny też przeżywał likwidację małych szkół. Kiedy podjęto decyzje o budowie sali gimnastycznej, świetlicy, stołówki w Redkowicach, to mówiono wówczas, że zabieramy dzieci do Nowej Wsi z tego powodu, że są lepsze warunki lokalowe, poprawiamy gimnazjalistom ofertę edukacyjną, natomiast tam budujemy salę z zapleczem z tego powodu, aby tym dzieciom które pozostają w szkole podstawowej poprawić warunki do nauki. Jeżeli chodzi o powierzchnię tej szkoły były takie założenia, aby z pomieszczeń starego budynku wyjść, żeby zostawić tylko te pomieszczenia która znajdują się na parterze plus sala gimnastyczna ze stołówką. Dlatego powierzchnia w tej szkole miała się zmniejszyć.

Radny odniósł się również do wypowiedzi pana Leszka Wołoszuka, który powiedział, jakoby szkoła w Garczegorzu miała być rezerwowym gimnazjum, o czymś takim nie było mowy. Odsyła do strategii rozwoju gminy.

Radny chciałby się również zwrócić do pani Dyrektor z Garczegorza. Mówiliśmy o dokumentach, które przedstawiają koszty. Rzeczywiście koszty te zmniejszyły się o ponad 100 tys. zł , natomiast jeden i drugi projekt zakłada 4 lata. nie tak że jeden zakłada 3 , a drugi 4 lata. Oba mówią o latach 2007-2011.

Kiedy tworzone sieć gimnazjów i szkół podstawowych i kiedy wówczas dzieci z Garczegorza miały przejść do gimnazjum w Łebieniu, to mówiono wówczas, że będzie to z korzyścią dla tych dzieci które pozostaną w tej szkole ponieważ poprawią

się warunki lokalowe, będzie luźniej i wyjdzie się z nauczania zmianowego. Na pewno duże zmiany zaszły w szkole w Garczegorzu, Zdaniem radnego powinniśmy się skupić może nie nad tworzeniem nowych gimnazjów, ale wzbogaceniem oferty edukacyjnej dla naszych dzieci, aby wyrównać szanse młodzieży miejskiej i młodzieży wiejskiej w szkołach ponadgimnazjach. Zdaniem radnego jest to właściwszy kierunek, niż tworzenie nowych gimnazjów.

Radny Marian Syldatk powiedział, że patrząc na zestawienie kosztów, porównując gimnazjum w Leśnicach, Redkowicach i gdyby powstało gimnazjum w Garczegorzu, koszty w Garczegorzu wzrosły najmniej. Na spotkaniach, na których omawiano sprawę utworzenia gimnazjum w Garczegorzu, ciągle mówiono o kosztach. Dzisiaj kiedy te koszty obniżyły się, już tak dużo nie mówi się o finansach, a o innych argumentach.

Radny wystąpił z wnioskiem, aby ogłosić przerwę i sprawę te przedyskutować.

O godzinie 15.00 przewodniczący rady ogłosił przerwę.

Obrady wznowiono o godz. 15.15 i powrócono do sprawy rozpatrzenia wniosku w sprawie utworzenia gimnazjum w Garczegorzu.

Jako pierwszy po przerwie głos zabrał Dyrektor Zespołu Szkół w Nowej Wsi Lęborskiej – Zbigniew Bednarczyk. Powiedział, że w roku 2000 ówczesny zarząd wystąpił z propozycją, aby zlikwidować szkołę w Redkowicach i Tawęcinie oraz przedszkola, między innymi w Garczegorzu. Rzeczywiście było tak, że obecny Wójt, a ówczesny radny rozmawiał z panem Bednarczykiem, aby to przedszkole ratować. Faktem również jest, że szkoła w Garczegorzu była przewidziana jako zapasowa dla Łebienia, takie plany były. To są fakty.

Sołtys Leszek Wrzesień powiedział, że głosowanie powinno być jednogłośnie z tego względu, że pieniądze o które walczymy dla Garczegorze zostają w jednej gminie. Uważa, że liczy się tu dobro dzieci, a dzieci z Krępy jeżeli chcą mogą przecież pójść do Łebienia.

Radny Jan Muttke powiedział, że to jak radni będą głosować, jest każdego indywidualną sprawą. Radni byli w szkole w Garczegorzu i w szkole w Łebieniu i każdy wyrobił sobie opinię w tej sprawie. Radny proponuje, jeżeli wszyscy się wypowiedzieli, aby przystąpić do głosowania. A żaden sołtys niech nie decyduje w jaki sposób radni mają głosować.

Radny Piotr Jurczyński powiedział, że mówi się tyle o bezpieczeństwie dzieci, mówi się, że szkoła w Łebieniu jest bezpieczna. Chciał powiedzieć, że również w tej szkole zdarzył się incydent. Poszkodowanym był uczeń który przeszedł ze szkoły w Garczegorzu do szkoły w Łebieniu, chłopiec spokojny, który bardzo przeżył to zdarzenie. Radny myśli, że nic takiego nie zdarzyłoby się w szkole w Garczegorzu.

Wójt powiedział, że o tym incydencie wie, sprawa została wyjaśniona.

Dyrektor Zespołu Szkół w Redkowicach – Mariola Łagoda Ellwart powiedziała, że temat ten jest jej bardzo bliski i gdy słucha wypowiedzi radnych, sołtysów, rodziców, nauczycieli to przeżywa jakby na nowo sytuację która dotyczyła szkoły w Redkowicach. Chciałaby tylko powiedzieć o jednej ważnej rzeczy, dzisiaj tak wiele mówi się w mediach, tak wiele się pisze w prasie na temat bezpieczeństwa, na temat

sytuacji patowych z którymi mamy do czynienia w różnego rodzaju szkołach. Mówi się nawet, że gdyby były środki finansowe, to być może odwrócono by ten cały proces związany z reformą tworzenia gimnazjów. Bo tak się stało, że najtrudniejsza młodzież została skomasowana w jednym obiekcie. Jeżeli rozmawia się z nauczycielami ze szkół średnich, to nauczyciele ci mówią, że praca z młodzieżą która przychodziła w starym systemie była zupełnie inna, były zupełnie inne osiągnięcia niż teraz w tym nowym systemie po utworzeniu gimnazjum. Dodała, iż można wiele powiedzieć o gimnazjum w Redkowicach, można mieć różny punkt widzenia, ale kwestia bezpieczeństwa, poczucia tego bezpieczeństwa stoi na bardzo wysokim poziomie, ponieważ grono pedagogiczne jest w stanie objąć uczniów pełną kontrolą.

Radna Bożena Gasperowicz złożyła wniosek o zamknięcie dyskusji.

O zabranie głosu poprosił jeszcze pan Andrzej Syldek. Powiedział, że z wyliczeń wynika, że na gimnazjum w Garczegorzu potrzebna jest na cztery lata kwota 240.000 zł. Niech radni się przyjrzą, ile Garczegorze dostało od gminy w ciągu ostatnich trzech lat. Sami mieszkańcy więcej zrobili dla tej miejscowości. Samo boisko które gmina kupiła dla Garczegorza za 4.000 zł. mieszkańców kosztowało już na dzień dzisiejszy 50.000 zł, a radni zastanawiają się nad śmieszną dla gminy kwota 240.000 zł.

Wniosek radnej Bożeny Gasperowicz został przyjęty jednogłośnie.

Radny Marian Syldek powiedział, że radni otrzymali dopiero dzisiaj wyliczenia, które są bardzo istotne i należałoby się z nimi dobrze zapoznać, w związku z powyższym wnioskuję, aby w sprawie utworzenia gimnazjum nie głosować na dzisiejszej sesji, jeszcze raz sprawę omówić na komisjach i wówczas zagłosować.

Następnie przewodniczący zwrócił się do przewodniczącego komisji społeczno-socjalnej, czy jest stanowisko komisji w tej sprawie.

Przewodniczący komisji – Rafał Gajewski powiedział, że po przeanalizowaniu materiałów które otrzymała komisja wcześniej, oraz po wizycie w szkole w Garczegorzu i Łebieniu, stanowisko komisji było negatywne.

Teraz otrzymaliśmy nowe materiały i zdaniem przewodniczącego komisja mogła by jeszcze raz wrócić do sprawy.

Radny Jan Muttke proponuje przegłosować wniosek. Zmianie uległa tylko kwestia finansowa, pozostałe sprawy się nie zmieniły.

Radny Tomasz Bikowski powiedział, że pracując w komisji nad tym wnioskiem, była mowa o terminach które nas gonią, czy nie zaniedbamy terminów jeżeli sprawa wróci znowu na komisję.

Wójt powiedział, że dyrektorzy szkół muszą złożyć projekty organizacyjne do końca kwietnia. Wójt ma miesiąc czasu na zatwierdzenie projektów. Termin do końca lutego obowiązuje przy likwidacji szkół.

Radca prawny – Wojciech Namiotko powiedział, że dyskusja w komisji nie będzie na pewno długo trwała, czas do końca lutego jest zastrzeżony tylko do likwidacji szkół, a gimnazjum w Redkowicach było tworzone w maju.

Radny Tomasz Bikowski powiedział, że czuje się tu trochę niezręcznie, jakby zmanipulowany, ponieważ na pracach komisji mówiono radnym, że termin jest bardzo krótki, że mamy czas do 28 lutego br. Nie ma czasu na pracę w komisji, szybko pracujemy i podejmujemy decyzję. W tej chwili radny słyszy, że właściwie w nieskończoność można przesuwając podjęcie decyzji.

Radna Bożena Gasperowicz potwierdza, że jako przewodnicząca komisji budżetowej zapytała, dlaczego rada ma czas na podjęcie decyzji do końca lutego. Kierowało nią przy zadaniu takiego pytania, rzetelność w ocenie. Takiej sprawy nie można rozpatrywać powierzchownie.

Dlatego też radna ma wniosek, żeby zagłosować, kto dzisiaj chce podjąć stanowisko w kwestii głosowania nad utworzeniem gimnazjum w Garczegorzu.

Przewodniczący rady gminy – Zdzisław Korda powiedział, że otrzymał taką informację, że do końca lutego rada musi się określić. Przewodniczący zwołał w tej sprawie na dzisiaj nadzwyczajną sesję. Myśli jednak, że dzisiejsze spotkanie nie jest straconym czasem, bo dużo argumentów padło za i przeciw i bardzo dziękuje wszystkim za tak konstruktywną dyskusję.

Przewodniczący zapytał do kiedy rada musi zająć stanowisko w tej sprawie.

Wójt powiedział, że projekty organizacyjne dyrektorzy składają do końca kwietnia. Jeżeli zapadła by decyzja o utworzeniu gimnazjum, musi zaopiniować do Kuratorium Oświaty, a ma na to czas 30 dni.

Dodał również, że był radnym 12 lat i uważa, że słowo manipulacja które użył radny Tomasz Bikowski jest zbyt mocne. Wójt nigdy nie odważyłby się takiego słowa użyć.

Radny Tomasz Bikowski powiedział, że jeżeli Wójta uraził, to przeprasza, bo nie miał takich intencji. Radny mówił tylko o swoich odczuciach i gdyby takie wyjaśnienie jak dzisiaj Wójt złożył na komisjach, radny nie miałby żadnych uwag.

Przewodniczący rady powiedział, że zgłoszono dwa wnioski które należy przegłosować.

Przewodniczący rady jako pierwszy poddał głosowaniu wniosek, aby podjęcie decyzji odłożyć i sprawę jeszcze raz przedyskutować na komisji.

Za wnioskiem tym głosowało 5 radnych, 8 radnych głosowało przeciwko i 2 radnych wstrzymało się od głosu.

W związku z powyższym wniosek nie został przyjęty i przystąpiono do głosowania wniosku w sprawie utworzenia Gimnazjum w Garczegorzu.

Za utworzeniem Gimnazjum w Garczegorzu głosowało 3 radnych, przeciwko głosowało 10 radnych i 2 radnych wstrzymało się od głosu.

W związku z powyższym wniosek w sprawie utworzenia Gimnazjum w Garczegorzu został odrzucony.

Dyrektor Zespołu Szkół w Garczegorzu podziękowała radnym, że w ogóle chcieli zająć się tą sprawą. Powiedziała również, że wniosek ten na pewno wróci przed tworzeniem budżetu na następny rok.

Chciała wyjaśnić, że ta grupka nauczycieli, która była tu na sesji, nie była zwolniona z lekcji, nauczyciele ci byli już po zajęciach.

Ad. 2

Przewodniczący rady gminy – Zdzisław Korda przedstawił radnym projekt uchwały w sprawie uchylenia Uchwały Nr VII/36/90 Rady Gminy w Nowej Wsi Lęborskiej z dnia 28 września 1990 roku w sprawie powołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Wójt wyjaśnił, że obecny Kierownik USC – pani Irena Nagórska odchodzi na emeryturę i dlatego też konieczne jest odwołanie jej z tej funkcji i powołanie nowego kierownika.

Już dzisiaj za wieloletnia, bardzo dobrą pracę Wójt podziękował pani Nagórskiej.

Rada Gminy po zapoznaniu się z projektem uchwały, wyjaśnieniami Wójta Gminy, po dyskusji w obecności 15 radnych, przy 14 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym” podjęła **Uchwałę Nr VI/34/07 w sprawie uchylenia Uchwały Nr VII/36/90 Rady Gminy w Nowej Wsi Lęborskiej z dnia 28 września 1990 roku w sprawie powołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego** – która stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu.

Na ręce pani Ireny Nagórskiej podziękowanie w imieniu rady za wieloletnią pracę na rzecz gminy złożył przewodniczący rady – Zdzisław Korda.

Natomiast podziękowania w imieniu sołtysów złożyła – pani Aleksandra Laskowska.

Ad. 3

Przewodniczący rady gminy – Zdzisław Korda przedstawił radnym projekt uchwały w sprawie powołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego.

Wójt powiedział, że stanowisko Kierownika USC zaproponował panu Jerzemu Dyktyńskiemu, którego darzy zaufaniem. Jest on wieloletnim mieszkańcem Nowej Wsi Lęborskiej, był radnym i członkiem zarządu.

Rada Gminy po zapoznaniu się z projektem uchwały, wyjaśnieniami Wójta Gminy, po dyskusji, w obecności 15 radnych, przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/35/07 w sprawie powołania Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego** – która stanowi załącznik nr 6 do niniejszego protokołu.

Ad. 3

Przewodniczący rady gminy – Zdzisław Korda przedstawił radnym projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały nr VI/44/2003 Rady Gminy Nowa Wieś Lęborska z dnia 29 kwietnia 2003 roku w sprawie przeprowadzenia konsultacji.

Wójt wyjaśnił, że uchwała ta jest niezbędna przy sprawach związanych z uporządkowaniem nazw miejscowości.

Rada Gminy po zapoznaniu się z projektem uchwały, wyjaśnieniami Wójta Gminy, po dyskusji w obecności 15 radnych, przy 15 głosach „za” podjęła **Uchwałę Nr VI/36/07 w sprawie zmiany uchwały nr VI/44/2003 Rady Gminy Nowa Wieś Lęborska z dnia 29 kwietnia 2003 roku w sprawie przeprowadzenia konsultacji** - która stanowi załącznik nr 7 do niniejszego protokołu.

Po podjęciu uchwał przystąpiono do realizacji następnego punktu porządku obrad **wnioski i zapytania, sprawy bieżące.**

Sołtys Leszek Wrzesień powiedział, że na poprzedniej sesji składał wniosek o podwyżkę diety dla sołtysów, minęły dwa tygodnie i jakoś nie ma tej uchwały.

Przewodniczący wyjaśnił, że pracownicy przygotowują stosowne materiały, a dzisiaj ta sesja ma charakter nadzwyczajny. Materiały te zostaną przekazane na komisje i wówczas będzie to rozstrzygnięte. O terminie rozstrzygnięcia tej sprawy trudno przewodniczącemu powiedzieć.

Sołtys Anna Bieganowska powiedziała, że kiedy została sołtysem liczyła na wsparcie Wójta, jednakże takiego wsparcia nie otrzymała. Organizując różnego rodzaju imprezy musiała liczyć na siebie i mieszkańców sołectwa. Liczyła również na to, że w tym czasie rozpocznie się budowa nowej świetlicy, jednakże do tej pory nic się nie dzieje.

Sołtys Agnieszka Makurat powiedziała, że w nowych wyborach nie będzie kandydowała na sołtysa. Dlatego też chciała podziękować za bardzo dobrą współpracę Wójtowi, pracownikom urzędu oraz radnym. Przedstawiła osiągnięcia i sukcesy Krępy Kaszubskiej z ostatnich lat.

Następnie głos zabrał pan Bogusław Wrzesień – mieszkaniec miejscowości Mosty. Pan Wrzesień cieszy się, że w wielu miejscowościach na terenie gminy funkcjonują świetlice. Jednakże Mosty takiego szczęścia nie mają, nie posiadają świetlicy. Jedyna świetlica która jest w Mostach, jest aktualnie wydzierżawiona. Kiedy wystąpił o przejęcie tej świetlicy, spotkał się z odmową. W Mostach powstało Koło Gospodyń Wiejskich, jednakże nie mają gdzie się spotykać. Powiedział, że Mosty są dużą miejscowością, a związku z tym jest dużo podatników i do gminy wpływa dużo podatków. Jednak ten kto dużo płaci, też by coś w zamian oczekiwał, chociażby świetlice, czy przedszkole.

Wójt potwierdził, że Mosty są dużą miejscowością. Jednakże o miejscowości tej nie zapomina się. W ostatnim czasie zostały tam zrobione drogi.

Radny Jerzy Downar-Zapolski wystąpił z wnioskiem o wycinkę odrostów drzew przy drodze Chocielewko-Żelazkowo i Chocielewko-Chocielewko Dolne, o ustawienie przy wjeździe do miejscowości Chocielewko tablicy „obszar zabudowany” oraz ustawienie tablic informacyjnych przy drodze Pogorzelice –Chocielewko.

Sołtys Agnieszka Makurat wystąpiła z wnioskiem o naprawę zadaszenia przystanku autobusowego w Krępie Kaszubskiej oraz o założenie dwóch lamp w miejscowości Krępa Kaszubska, obok zabudowań państwa Miazek i Jacyniak.

Na zakończenie sesji, w związku z kończąca się kadencja sołtysów, przewodniczący rady złożył podziękowanie dla sołtysów za pracę na rzecz społeczności lokalnej i gminy.

Ponieważ wyczerpany został porządek obrad o godz. 16.45 przewodniczący Rady Gminy ogłosił zamknięcie obrad.

Protokółowała :
E.Szymankiewicz

PRZEWODNICZĄCY
Rady Gminy Nowa Wieś Lęb.

mgr Zdzisław Korda

